

Pytania i odpowiedzi – nowe stawki za wywóz odpadów komunalnych



W związku z wejściem w życie nowych zasad gospodarowania odpadami komunalnymi jak i nowymi stawkami za odbiór śmieci, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2020 roku, publikujemy listę odpowiedzi na pytania, najczęściej zadawane przez mieszkańców Gdyni.

1. Dlaczego przyjęto metodę naliczania stawki za śmieci wg powierzchni mieszkania?

Rada Miasta Gdyni w lutym 2013 roku zdecydowała, że opłata za gospodarowanie odpadami będzie naliczana od gospodarstwa domowego, różnicowanego powierzchnią nieruchomości. Uchwalona w dniu 1 lipca 2011 roku nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku Nr 152 poz. 897) przewidywała, że najpóźniej od 1 lipca 2013 opłatę za zagospodarowanie odpadów wnosi się z tytułu samego zamieszkiwania na nieruchomości, a wysokość tej opłaty jest niezależna od ilości wytworzonych odpadów. Ustawodawca określił, że rady gmin dokonują wyboru metody naliczania opłaty za gospodarowanie odpadami, przy czym opłata może być uzależniona od:

- 1) liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość, lub
- 2) ilości zużytej wody z danej nieruchomości, lub
- 3) powierzchni lokalu mieszkalnego, lub
- 4) gospodarstwa domowego, lub
- 5) kombinacji kryteriów wymienionych w pkt 1 - 4.

Przyczyną zmian, wprowadzonych od 1 lipca 2013 roku, był fakt, że 30% Polaków – wg danych Ministerstwa Środowiska – nigdy nie podpisało umowy na odbieranie odpadów, co oznaczało, że swoje odpady palili w piecu lub wyrzucali do lasu.

Przed podjęciem decyzji w sprawie wyboru metody naliczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w Gdyni radni miejscy długo zastanawiali się, czy nie uzależnić opłaty od liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość. Wydaje się bowiem, że takie rozwiązanie byłoby najbardziej intuicyjne, gdyż to przecież ludzie wytwarzają odpady. Niestety, to też ludzie - w celu zaoszczędzenia, tak jak do tej pory na opłatach za śmieci, nie podpisywali umów na odbieranie odpadów - będą zaniżać liczbę osób w składanych deklaracjach. Tak też w rzeczywistości się stało, co spowodowało deficyt w kalkulacjach „śmieciowych” miast, które przyjęły tę metodę – zsumowanie deklaracji śmieciowych wskazywało na „ubytek” 5-20% mieszkańców. W rezultacie wiele samorządów decyduje o zmianie metody naliczania opłaty z "osobowej" na inną.

Radni Gdyni, przewidując taką sytuację, podjęli w dniu 27 lutego 2013 roku uchwałę w sprawie wyboru metody naliczania opłaty za gospodarowanie odpadami przesądzającą, że w Gdyni opłata będzie naliczana od gospodarstwa domowego, różnicowanego powierzchnią nieruchomości. Z dzisiejszej perspektywy należy stwierdzić, że była to decyzja, która zapewniła realizację nadrzędnego celu regulacji: solidarnego ponoszenia przez wszystkie gospodarstwa domowe w Gdyni opłat za zagospodarowanie odpadów bez możliwości uchylania się od opłat.

2. Dlaczego nie zdecydowano się na rozliczanie w oparciu o zużytą wodę w danym mieszkaniu?

W trakcie prac poprzedzających przyjęcie w/w uchwały analizowano mocne i słabe strony każdej z możliwych do zastosowania metod naliczania opłaty. Metoda „wodna” ma kilka bardzo istotnych wad:

- nie można jej zastosować w mieszkaniach, które nie mają własnego licznika, a jednocześnie prawnie wykluczone jest przyjęcie ryczałtu zużycia wody za podstawę wyliczenia opłaty,
- zużycie wody w budynku wielorodzinnym, wykazane na wodomierzu głównym, nie jest równe sumie zużycia wody w poszczególnych lokalach, co przekłada się na problem w rozliczeniu w/w różnicy na poszczególne mieszkania,
- jest to metoda kosztowna - ustawodawca nakazuje rozliczanie na bazie bieżącego zużycia, co oznacza, że miasto musiałoby od wspólnot i spółdzielni dostawać co miesiąc precyzyjne odczyty, które wspomniane wspólnoty i spółdzielnie musiałyby przygotowywać i dostarczać. Koszt administracyjny (wynikający z konieczności zatrudnienia dodatkowych urzędników do rozliczania nadpłat i dopłat) spadłby na mieszkańców, gdyż byłby wliczony w opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- metodę „wodną” w jej szczegółowych rozwiązaniach wielokrotnie kwestionowały Regionalne Izby Obrachunkowe.

3. Czy wspólnota mieszkaniowa lub spółdzielnia może w ramach wspólnoty rozliczać koszty gospodarowania inaczej, np. od liczby osób?

Dopuszczalne jest, by opłaty za zagospodarowanie odpadów były naliczane wewnątrz wspólnoty mieszkaniowej lub wśród członków spółdzielni na innych zasadach, ustalonych przez

mieszkańców np. od liczby osób, mieszkających w danym lokalu. O sposobie rozliczenia opłat przesądza sama wspólnota, podejmując stosowną uchwałę. Istotne jest to, że na konto Miasta musi wpłynąć co miesiąc kwota, wynikająca ze złożonej deklaracji o wysokości opłaty za zagospodarowanie odpadów komunalnych. Podział tej kwoty i sposób pobierania opłaty wśród mieszkańców pozostaje do decyzji wspólnoty mieszkaniowej lub spółdzielni.

4. Jakie ulgi i system pomocy dla rodzin o mniejszych dochodach przyjęto w związku z podwyżką?

Częściowe zwolnienia z opłaty:

- 6 zł miesięcznie - dla gospodarstw domowych w zabudowie jednorodzinnej, które zadeklarowały posiadanie kompostownika i kompostowanie bioodpadów,
- 15 zł miesięcznie - dla gospodarstw domowych, w których zamieszkują mieszkańcy, których dochód nie przekracza kwoty uprawniającej do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej, o której mowa w art. 8 ust. 1 lub 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1507, 1622, 1690 i 1818).

5. Jakie firmy wygrały przetargi i będą odbierać śmieci od 1 stycznia 2020 roku?

Podział miasta według wykonawcy świadczącego od 1 stycznia 2020 roku usługę odbioru odpadów wygląda następująco:

- sektor 1 (Mały Kack, Orłowo, Redowo) – PRSP „Sanipor” Sp. z o.o. z siedzibą w Gdyni,
- sektor 2 (Dąbrowa, Karwiny, Wielki Kack) – KOMA Olsztyn Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie,
- sektor 3 (Kamienna Góra, Śródmieście, Wzgórze Św. Maksymiliana) – Remondis Sp. z o.o. Oddział w Gdyni,
- sektor 4 (Działki Leśne, Grabówek, Leszczyki) – Remondis Sp. z o.o. Oddział w Gdyni,
- sektor 5 (Chwarzno-Wiczlino, Witomino) – KOMA Olsztyn Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie,
- sektor 6 (Cisowa, Chylonia, Pustki Cisowskie-Demptowo) – Konsorcjum: Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. z siedzibą w Rumi i Usługi Transportowe Robert Lewicki ze Starzyna,
- sektor 7 (Babie Doły, Obłuże, Oksywie, Pogórze) - Konsorcjum: Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. z siedzibą w Rumi i Usługi Transportowe Robert Lewicki ze Starzyna.

6. Dlaczego śmieci nadal nie odbiera Sanipor? Nowa spółka KOMA nie tylko jest droższa, ale też deklaruje rzadsze odbieranie śmieci z domu. Przykład: teraz odpady kuchenne będą odbierane dwa razy w m-cu a inne tylko raz w miesiącu! Sanipor zabierał cztery razy w m-cu kuchenne odpady a inne dwa razy w m-cu.

O tym, jaka firma odbiera odpady, decyduje najkorzystniejsza oferta złożona w przetargu nieograniczonym. Sanipor wygrał przetarg na obsługę sektora nr 1 (obejmującego Mały Kack, Orłowo, Redłowo), zaś firma Koma Olsztyn wygrała przetarg na obsługę sektorów nr 2 (obejmującego Dąbrowa, Karwiny, Wielki Kack) oraz nr 5 (obejmującego Chwarzno-Wiczlino, Witomino). Na terenie całego miasta częstotliwość odbioru odpadów jest taka sama, przy czym

odpady częściej odbierane są z nieruchomości wielorodzinnych, co wynika z faktu, że na tych nieruchomościach powstaje więcej odpadów.

7. Dlaczego firma Koma już kieruje ulotki do mieszkańców, zapowiadając odbiór w dniu 2 stycznia, ale u nich na stronie nie ma Gdyni i żadnych dodatkowych informacji, dotyczących harmonogramu?

Firmy wywozowe już przekazały do UM Gdyni projekty harmonogramów odbioru odpadów. Aktualnie trwa ich weryfikacja. Po ich zatwierdzeniu zostaną – jak dotychczas - upublicznione na stronie www.wyrzucam.to.

8. Ze wszystkich dostępnych raportów wynika, że najlepiej segregowane są śmieci w domach jednorodzinnych. To wynik z wielu czynników, m.in. tego że jest miejsce na worki itd. Tymczasem w domach wielorodzinnych sytuacja jest znacznie gorsza, kilka osób, które nie segregują, może zniweczyć wysiłek całej reszty. Tymczasem w systemie opłat tego zjawiska zupełnie nie widać. Opłata jest taka sama, Dlaczego?

Lepsza jakość selektywnego zbierania odpadów w zabudowie jednorodzinnej wynika z faktu, że mieszkańiec sam siebie kontroluje i wie, że w przypadku, gdy odpady posegreguje niewłaściwie, to poniesie za to indywidualną odpowiedzialność w postaci opłaty podwyższonej (od 1 stycznia 2020 roku wyniesie ona w Gdyni 2,5-krotność opłaty podstawowej). W przypadku zabudowy wielorodzinnej problemem jest anonimowość mieszkańców i mieszkańcy w znacznie mniejszym stopniu przykładają się do prawidłowego segregowania odpadów. Tymczasem jest to ze szkodą dla tych mieszkańców, gdyż w przypadku, gdy firma wywozowa stwierdzi nieprawidłowe segregowanie odpadów w zabudowie wielorodzinnej, np. we wspólnocie, to opłatę podwyższoną w formie decyzji administracyjnej poniesie cała wspólnota. Zatem mieszkańcy zabudowy wielorodzinnej powinni starać się segregować odpady w sposób jak najdokładniejszy, gdyż „ucieczka” w anonimowość nic nie daje - opłata podwyższona dotyczyć będzie wszystkich tak samo – zarówno tych, którzy do segregacji się przykładają, jak i tych, którzy segregują odpady nieprawidłowo.

Opublikowano:	18.12.2019 12:30
Autor:	Grażyna Pilarczyk
Zaktualizowano:	29.07.2020 10:21
Zmodyfikował:	Grażyna Pilarczyk

Źródło: <https://www.gdynia.pl/mieszkaniec/aktualnosci-2,3664/pytania-i-odpowiedzi-nowe-stawki-za-wywoz-odpadow-komunalnych,545526>